Rok II. Nr. 186 (312).

SŁOWO

PRENUMERATA miesięczna z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 70000. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedyńczego N-ru 3000 mr.

Wilno, Piątek 24-go sierpnia 1923 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228 Otwarta od 9 do 3.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy przed tekstem 3000 mk., w tekście 4000 mk., za tekstem 1400 marek.
Najmniejsze ogłoszenie 14000 m. p.; z prowincji oraz w nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Konstytucja bolszewji.

Poniżej podajemy szkic nowej konstytucji S. S. S. R. Państwo bolszewickie, jakkolwiek na zupełnie innych zasadach oparte, sięgnęło po zwykłe wzory państw reprezentacyjnych. W porównaniu z polską konstytucją, konstytucja bolszewji posiada cechy, które je korzystnie wyróżniają od ustawy 17 marca. Jest też od polskiej konstytucji znacznie mniej demokratyczna.

Swoista cecha konstytucji sowieckiej polega przedewszystkiem na zupełnem odsunięciu zasady bezpośredniości wyborów. Przeciwnie, cała budowa Związku polega na pośredniości wyborów. Następnie, dwuizbowość w państwie bolszewickiem istnieje naprawdę, a nie tak jak u nas tylko na papierze.

Jeżeli więc będziemy abstrahować od zasady głównej ustroju państwa bolszewickiego, t. jest od dążenia, aby Rosją rządzili tylko komuniści i ich sympatycy—to pozatem w budowie konstytucji sowieckiej więcej widzimy zdrowego sensu i więcej liczenia się z realnymi warunkami niż w tej konstytucji, w której idee zupełnie bolszewickie systematyzował narodowy „prawicowiec" p. Dubanowicz.

* * *

Najwyższą władzą Związku republik sowieckich jest Zjazd Sowietów, między zaś zjazdami tymi—Centralny Komitet Wykonawczy Związku, składający się z dwóch izb—Rady Związku i Rady narodowości.

Zjazd sowietów składa się z przedstawicieli sowietów miast w stosunku jednego delegata na 25000 wyborców, tudzież z przedstawicieli sowietów gubernjalnych (wsi) w stosunku jednego delegata na 125.000 wyborców. Delegaci na Zjazd sowietów wybierani są na gubernjalnych zjazdach sowietów lub na zjazdach sowietów danej republiki.

Zjazdy sowietów odbywają się z zasady raz na rok. W nadzwyczajnych wypadkach może Centralny Komitet Wykonawczy („CIK") zwołać zjazd także w terminie nadzwyczajnym. To samo dzieje się na żądanie Rady narodowości lub dwóch co najmniej republik. W tym ostatnim wypadku może jednak CIK wstrzymać zwołanie zjazdu do późniejszego terminu, jeżeli ma po temu dostatecznie ważne powody.

Jak z tego widzimy, Zjazd Sowietów Związku jest właściwie rodzajem zgromadzenia narodowego, które wyłania dopiero ze siebie właściwe organy ustawodawcze, więc Centralny Komitet Wykonawczy, złożony z dwóch izb—rady związkowej i rady narodowości. Na wyborze tego komitetu wyczerpuje się właściwie zadanie Zjazdu sowietów, dla którego konstytucja nie przewiduje żadnych dalszych kompetencyj, wyjąwszy wypadki nadzwyczajne, w których komitet centralny sam rozstrzyga, czy jakąś sprawę ma oddać pod decyzję Zjazdu czy nie.

Centralny Komitet Wykonawczy, czyli krótko CIK, jest właściwym dwuizbowym parlamentem. Niższą jego izbę—Radę związku, wybiera Zjazd proporcjonalnie do liczby ludności każdej z republik z pośród ich delegatów w liczbie 371 członków. Rada narodowości tworzy się z wybranych osobno przez zjazdy sowietów poszczególnych republik delegatów po pięciu z każdej republiki i po 1 od każdego autonomicznego okręgu. Wszyscy jednak członkowie rady narodowości muszą być zatwierdzeni przez Zjazd Związku.

Do prawomocności każdej ustawy należy, aby 1-mo była rozpatrzona zarówno przez Radę Związku i przez Radę Narodowości, II-do była przez oba te ciała uchwaloną. Rozpatrzona i uchwalona ustawa wchodzi natychmiast w życie na obszarze całego Związku. Obie izby mają prawo kontroli wszystkich aktów władzy wykonawczej, prawo zawieszania ich zarządzeń, wreszcie jednakie prawo inicjatywy. W razie niezgodności obu izb, wchodzi w życie specjalna komisja porozumiewawcza, której zadaniem jest doprowadzić do kompromisu. Jeżeli komisja celu swego nie osiągnie, odbywa się wspólne posiedzenie obu izb dla przeprowadzenia bezpośredniej dyskusji jednakowoż z osobnem każdej izby głosowaniem, W razie jeżeli i ten środek nie pomoże, spór idzie przed forum Zjazdu Związku, który rozstrzyga go definitywnie.

Każda izba wybiera sobie siedmiogłowe prezydjum, które urzęduje stale, przygotowuje sprawy do rozpatrzenia i samem rozpatrywaniem kieruje.

Oba te prezydja plus siedmiu dalszych delegatów, wybranych przez radę związku i radę narodowości na wspólnem posiedzeniu, stanowią prezydjum CIK-a, które w czasie między zjazdami Związku i posiedzeniami Centr. Kom. Wyk. ma charakter i funkcje najwyższej władzy Związku. Przewodniczą w prezydjum kolejno prezydenci, których Centr. Kom. Wyk. wybiera równocześnie z całem prezydjum w takiej liczbie, ile do Związku w danym czasie wchodzi republik. Prezydjum CIK-a jest odpowiedzialne zarówno przed Centralnym Komitetem Wykonawczym jak przed Zjazdem Związku.

Aparat selekcji dla organów ustawodawczych jest więc — jak widzimy — bardzo skomplikowany. Członkowie Centralnego Komitetu Wykonawczego przechodzą aż przez cztery sita. Wyborcy bowiem wybierają sowiet już to wielkomiejski, już to powiatowy. Sowiet powiatowy wysyła delegatów do gubernjalnego, gubernjalny wysyła delegatów do zjazdu sowietów danej republiki. Ten zjazd wysyła delegatów na Zjazd Związku, a ten dopiero wybiera członków CIK-a. Jeżeli zaś idzie o prezydjum CIK-a, będące właściwą najwyższą władzą Związku, to wychodzi ono aż z pięciokrotnej destylacji Przy aktach zaś wyborczych trzeciego, czwartego i piątego stopnia zastosowana jest pluralność, według której jeden głos mieszkańca wielkiego miasta równa się pięciu głosom mieszkańców wsi.

Najwyższym organem władzy wykonawczej jest Rada Komisarzy Ludowych. Wybiera ją CIK w liczbie 12 osób, w czem jeden przewodniczący Rady, jeden jego zastępca i dziesięciu komisarzy: spraw zagranicznych, wojskowych i morskich, komunikacji, poczt i telegrafów, handlu, inspekcji robotniczo-włościańskiej, prezes najwyższej rady gospodarstwa ludowego, pracy, aprowizacji, finansów. Pierwszych pięciu komisarzy ludowych jest organami ogólno-związkowymi w tem znaczeniu, że w poszczególnych republikach mają oni mianowanych przez siebie i im bezpośrednio podległych pełnomocników, którzy kierują agendami dotyczących resortów. Pozostali zaś komisarze są t. zw. „zjednoczonymi", co polega na tem, że ich organami wykonawczymi w poszczególnych republikach są, nie jak u tamtych pełnomocnicy, ale komisarjaty odpowiednie, wybrane przez sowiety dotyczących republik.

Najwyższą władzą sądową jest Najwyższy sąd Związku, złożony w pełnym swoim komplecie z 11 członków, w czem prezes, zastępca jego, czterech prezesów najwyższych sądów każdej republiki, wreszcie pięciu członków mianowanych przez CIK. Najwyższy sąd jest ostatnią instancją dla wszystkich spraw karnych i cywilnych, stoi na straży konstytucji, jest trybunałem stanu wobec komisarzy ludowych związkowych i poszczególnych republik, interpretuje autentycznie wszystkie ustawy związkowe, wreszcie rozsądza sprawy sporne między poszczególnemi republikami Związku. Sąd ten funkcjonuje w czterech składach: a) w komplecie, b) w kolegjum cywilnem, c) w kolegjum karnem, d) w kolegjum wojskowo-transportowem.

Przed ten sąd przychodzą sprawy albo w drodze instancyj albo wnoszone są przez prokuratora Sądu Najwyższego, którego organem jest t. zw. „OGPU" (obszczeje gławnoje politiczeskoje uprawlenie) utworzone w miejsce pamiętnej „Czrezwyczajki", a mające za zadanie walkę z „kontrrewolucją polityczną i ekonomiczną, szpiegostwem i bandytyzmem". OGPU ma podwładne sobie organy w każdej republice w postaci „GPU" z odpowiedniemi niższemi rozgałęzieniami. Jest to właściwa administracja policyjno-polityczna państwa.

Każda republika ma swój zjazd, swój CIK i swoją radę komisarzy ludowych—rolnictwa, finansów, pracy, sprawiedliwości, oświaty, ubezpieczenia społecznego, aprowizacji i inspekcji robotniczo-włościańskiej.

Wszystkie ustawy i rozporządzenia ogłasza się w językach republik związkowych, więc po rosyjsku, ukraińsku, białorusku, ormiańsku, gruzińsku, tatarsku. Herb państwa jest wspólny i przedstawia młot i sierp, złożone na krzyż na tle kuli ziemskiej, otoczonej kłosami i napisem w sześciu językach „proletarjusze wszystkich krajów łączcie się". Sztandar całego państwa czerwony z herbem u rogu. Stolicą Związku jest Moskwa.

Zawiadomienie

Administracja przypomina, że czas odnowić prenumeratę na miesiąc wrzesień.

Równocześnie uprasza Sz. prenumeratorów zalegających w opłacie, o łaskawe uregulowanie należności.

Wszystkim prenumeratorom, którzy nie odnowią prenumeraty, wysyłanie pisma będzie **bezwarunkowo** wstrzymane.

Pieniądze można wpłacać za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80259 na rachunek Wydawnictwa „**Słowo**".

Administrator gazety „SŁOWO"
(—) **St. Grabowski.**

Poszukuje się

wykwalifikowanego stenografa lub stenografki do agencji telegraficznej.
Zgłoszenia piśmienne z podaniem curriculum vitae przyjmuje administracja „Słowa" pod „STENOGRAF"

Sejm i Rząd.

Eksport do Węgier.

WARSZAWA, 23. VIII. (Aw.) W sferach rządowych omawiana była sprawa wprowadzenia opłat wywozowych od Węgier. Ponieważ w bilansie naszego eksportu pozycja Węgier po przyłączeniu Górnego Śląska zajmuje miejsce naczelne, opłaty wywozowe od tego artykułu wpłynęłyby w znacznej mierze, bez obciążenia spożycia wewnętrznego, na stan finansowy państwa.

Sprawa Jaworzyny.

WARSZAWA, 23 VIII. (A. w.). W związku z przyjazdem Ministra Seydy odbyć się mają specjalne narady sfer rządowych w sprawie polskiej komisji granicznej Jaworzyny.

Akcja oszczędnościowa.

WARSZAWA, 23.VIII. (A. w.) zapoczątkowana przez rząd obecny, a prowadzona przez Głównego Komisarza Oszczędnościowego akcja oszczędnościowa doprowadza do konkretnych wyników. Mianowicie Komisja Oszczędnościowa przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych, odbywszy 7 posiedzeń, rozpatrzyła istnienie 3 placówek zagranicznych, w ogólnej liczbie 84, oraz 1 wydziału, przyczem postanowiono przedstawić do aprobaty Seydzie wniosek o zmniejszeniu etatu tych placówek do sumy 11 miljardów marek rocznie. Ministerstwo Przemysłu i Handlu, przystępując do zredukowania aparatu urzędniczego, przedewszystkiem przeprowadza likwidację Departamentu Śląskiego od 1 września 1924 roku. Zmiana Departamentu spowodowana jest szybko postępującą unifikacją Śląska z resztą Polski, i wobec tego istnienie osobnego Departamentu, z budżetem około 50 tysięcy złotych polskich rocznie, staje się zbędnem. Ministerstwo Przemysłu i Handlu projektuje redukcję innych departamentów, względnie wydziałów. W związku z akcją oszczędnościową, dzisiejsza prasa notuje pogłoski o zlikwidowaniu Ministerstwa Zdrowia Publicznego i wcieleniu agend tegoż Ministerstwa do Spraw Wewnętrznych.

Prawdopodobne zmiany w Rządzie.

„Kurjer Polski" podaje iż na kandydata min. skarbu upatrzony jest obecnie nie p. Michalski lecz p. Kucharski. Zaś opróżniona teka min. przemysłu i handlu przeszłaby w ręce p. M. Szydłowskiego. W takim razie min. robót publ. objąłby p. Bryl.

Niepewna sytuacja w Gdańsku.

GDAŃSK, 23. VIII. (Aw.) Sytuacja pogarsza się z dniem każdym z powodu nieustannego wzrostu drożyzny. Nietylko robotnicy, ale i pracodawcy nie godzą się na dotychczasowe normy płac. Przemysł metalowy, w szczególności zaś największe przedsiębiorstwo w mieście Stocznia Gdańska, zamierzają zerwać dotychczasową umowę, regulującą płace robotników. Senat gdański liczy się z wybuchem nowego strajku, gdyż wypłacił policji specjalne dodatkowe wynagrodzenie za służbę podczas ostatniego strajku generalnego, aby wykorzystać w ten sposób niepewne żywioły w policji, na wszelki wypadek przeciwdziałając połączeniu się policji z niezadowolonymi robotnikami.

Statystyka wzrostu drożyzny.

GDAŃSK, 13. VIII. (Aw.) Według urzędowych obliczeń drożyzna w wolnem mieście w tygodniu od 13-go do 22-go b. m. wzrosła o 32,7 proc. w porównaniu z ubiegłym tygodniem.

Zamach na prezydenta Masaryka.

„Przegląd Wieczorowy" donosi, że nieznani sprawcy przygotowali zamach na pociąg prezydenta Masaryka na stacji Brezno; wczas jednak zauważono materjał wybuchowy, położony na torze i pociąg zatrzymano Zamach ten był skierowany przeciwko prezydentowi Masarykowi, który bawi obecnie na Słowacczyźnie. Nienawiść do Masaryka jest na Słowacczyźnie ogromnie silną wskutek złamania słowa honoru danego Słowakom przez Masaryka w Pitzburgu. Wogóle na Słowacczyźnie już od dłuższego czasu daje się zauważyć ruch podobny do tego, jaki panował swego czasu i panuje obecnie w Irlandji przeciwko Anglji.

O wybory do Rady Ligi Narodów.

„Rzeczpospolita" podaje wiadomość z pism finlandzkich, że na odbytej niedawno konferencji ministrów spraw zagranicznych Państw Baltyckich minister fiński Vennola zapewnił Polskę, że w razie wysunięcia polskiej kandydatury do Rady Ligi Narodów, Finlandja udzieli jej swego poparcia. Na atak ze strony niektórych polityków fińskich z tego powodu minister Vennola oświadczył, że w ten sposób Finlandja toruje sobie i innym Państwom Baltyckim drogę do Rady Ligi. Szczególnie socjal-demokraci fińcy czynią z tego powodu zarzuty Vennoli, że działa wbrew parlamentowi i wiąże politykę Finlandji z polityką Polski.

Redakcja i Administracja „SŁOWA" poleca sumiennego i uzdolnionego biuralistę. Oferty pod „A.S." do adm. „Słowa"

D-r I. Burak
(akuszerja, choroby kobiece)
wznowił przyjęcie chorych. Zawalna 16.

3-cie Targi Wschodnie.

Za dwa tygodnie nastąpi we Lwowie otwarcie III Targów Wschodnich. Potrwają one aż do 17 września. Praca przygotowawcza, rozpoczęta od wiosny i zasobna w doświadczenie lat ubiegłych, pozwala wróżyć im większe powodzenie i rozwój. Jaką rolę w naszem życiu gospodarczem odgrywają Targi? Na pytanie to odpowiemy krótko: a mianowicie jest to o pierwszorzędnem znaczeniu przegląd naszych sił gospodarczych, naszej wytwórczości i zdolności eksportowych. Poza tem Targi Lwowskie nabrały znaczenia politycznego, ilustrując bowiem nasz stan gospodarczy, przyczyniają się w niemałej mierze do zaprzeczenia fałszywym pogłoskom, rozsiewanym przez wrogów, o naszym chaosie gospodarczym i niezdolności produkcyjnej. Postęp, jaki zaszedł pomiędzy I-mi Targami a II-mi, świadczy o tem, że odegrywają one właściwą rolę. Dla przykładu przytoczymy kilka cyfr. A więc udział wystawców w roku 1921 wykazał się cyfrą 1557, w roku zaś 1922 cyfrą 1852, czyli o 295 dostawców więcej. Z ogólnej liczby wystawców Polska była reprezentowana przez 1608, zagranica przez 244, czyli udział zagranicy procentowo wykazał się 13.2 proc. Powyżej podane dane świadczą, jak dużą rolę odegrywają Targi w naszem zbliżeniu gospodarczem z innemi państwami.

Jak już zaznaczyliśmy, horoskopy III Targów zapowiadają się pomyślnie. Teren wystawowy został znacznie rozszerzony, liczba zgłoszeń wystawców z dniem każdym się zwiększa, również większy będzie udział zagranicy niż w Targach poprzednich, energicznie bowiem prowadzona propaganda i udział przedstawicielstw Targów na Jarmarkach Lyońskich, Kontraktach Kijowskich, Targach Wiedeńskich, Praskich, Lipskich i Wrocławskich pobudziło żywe zainteresowanie lwowską placówką. Ostatnio ze strony wystawców otrzymały Targi liczne propozycje wynajęcia ubikacyj wystawowych, które po zamknięciu Targów byłyby użyte na magazyny i składy tranzytowe dla towarów zagranicznych. Dyrekcja Targów, widząc w tem ciągłość handlową, jaką zapoczątkowują Targi, wdrożyła energiczne starania, aby odnośne pawilony odrazu mogły być użyte na ten cel. Zdając sobie dokładnie sprawę, jak wielką rolę odegrywa prasa, zarząd Targów prowadził i prowadzi szeroką akcję informacyjną za pośrednictwem dzienników i pism perjodycznych. Ostatnio zaś wydał broszurę p. t. „Targi Wschodnie, perspektywy i rozwój", poprzedzoną przedmową b. kierownika Ministerstwa Przemysłu i Handlu profesora Henryka Strasburgera, podającą w krótkich lecz treściwych zarysach przebieg II-ch Targów. Na zakończenie pozwolimy sobie przytoczyć ustęp z przedmowy prof. Strasburgera, charakteryzujący rolę Targów w życiu gospodarczem Polski:

„Symboliczna nazwa Targów Wschodnich i miejsce, na którem się odbywają, uzmysławiają tę rolę, jaką Polska, dzięki swemu położeniu geograficznemu i rozwojowi swoich sił produkcyjnych, wykonywać może i powinna".

K. S.

Pieniądze
najkorzystniej i najwygodniej ulokować! wiadomość Tow. Handl. Zastaw. S-to Michalski Nr. 1

Z Niemiec.

Przygotowania do dyktatury narodowej.

BERLIN. 23, VIII. (PAT.) Pisma socjalistyczne donoszą o bytności tu Hitlera, który odbył dłuższą konferencję z posłem Wulle. Ustalono, że wrazie utworzenia dyktatury narodowej, Hittler będzie przewodniczącym mającego się ukonstytuować triumwiratu.

Tajemnicza konferencja Hindenburga.

MONACHJUM, 22.VIII Przed kilkoma dniami przybył tutaj Hindenburg, który został powitany przez policję państwową ze wszystkiemi wojskowemi honorami. Hindenburg odbył tajemniczą konferencję w mieszkaniu premjera bawarskiego, von Kachra, z byłym następcą tronu bawarskiego Ruprechtem. Konferencja ta miała podobno dotyczyć wystąpienia zbrojnego faszystów niemieckich w celu restauracji monarchji, naprzód w Bawarji, a następnie w całych Niemczech.

Konflikt Sasko-pruski.

BERLIN. 23, VIII (A. W.) Konflikt pomiędzy rządem saskim a rządem Stresemanna dotychczas nie został zlikwidowany. Premjer saski Heigner powtórnie ma przybyć do Berlina, aby przedstawić rządowi konieczność ustąpienia ministra obrony państwa, Gesslera.

Zarząd socjalistycznej partji Saksonji powziął wczoraj uchwałę, że w razie pozostawienia Gesslera na stanowisku Ministra Obrony Państwa, należy zwołać ogólny zjazd partji, na którym postawionoby żądanie odwołania socjalistów z gabinetu Stresemanna.

Zamknięcie granicy w Nadrenji.

BERLIN, 23-8. (Aw). Nadreńska Komisja Międzysojusznicza uchwaliła zamknąć granice między terenami okupowanymi a Rzeszą Niemiecką do dn. 16 września. Decyzja ta została spowodowana obawą przed rozruchami w pasie granicznym i chęcią przeszkodzenia napływowi agitatorów z Niemiec,

Emisja banknotów bawarskich.

BERLIN. 23, VIII. (A. W.) Bawarskie Ministerstwo Finansów w urzędowym komunikacie zawiadamia, że bawarski bank państwa zmuszony jest do rozpoczęcia emisji własnych banknotów, pomimo tego, że nie posiada upoważnienia rządu Rzeszy Rząd bawarski zmuszony jest do tego kroku z powodu braku gotówki, gdyż zapotrzebowania pieniędzy skierowane do Reichsbanku nie uwzględniano w całej rozciągłości.

O fundusz dewizowy.

BERLIN, 22, VIII. (PAT.) W ministerstwie finansów toczyły się obrady z udziałem Kanclerza Rzeszy, ministra skarbu oraz przedstawicieli niemieckiego świata gospodarczego. Przedmiotem obrad była sprawa programu ekonomicznego, celem którego jest skłonienie kół gospodarczych do dobrowolnego oddawania części dewiz na rzecz projektowanego funduszu dewizowego. Obradowano również nad kwestją podniesieniu cła wywozowego. Koła parlamentarne są zdania, że zamierzone środki przyniosą dodatnie rezultaty.

Magistrat berliński u progu bankructwa.

BERLIN. 23.VIII (PAT). Rada Miejska, nie mogąc pokryć deficytu tramwajowego wynoszącego 60 miljardów marek, wstrzymała częściowo ruch tramwajowy w mieście.

Wzrost kosztów utrzymania.

BERLIN, 23. 8. (PAT). Wzrost kosztów utrzymania w Niemczech w stosunku do ostatniego tygodnia wynosi 72 i pół proc.

Kryzys wydawniczy w Niemczech.

BERLIN, 22. 8. Sytuacja w przemyśle drukarskim i wydawniczym jest zupełnie beznadziejna. We wszystkich drukarniach wstrzymano całkowicie składanie wydawnictw, przedewszystkiem wydawnictw naukowych.

Polityka finansowa Niemiec.

W artykule p. t. „Zdumiewająca gra" w „Kurjerze Warszawskim" p. L. Brun rzuca ciekawe światło na gospodarkę finansową Niemiec.

Oto są ciekawe ustępy:

Z rosnącem zdumieniem patrzy świat na niemiecką gospodarkę finansową, polegająca już wyłącznie na na drukowaniu banknotów bez pokrycia, opiewających na coraz większe sumy. Ostatno ukazały się banknoty 5 miljonowe, cenione niżej dolara. O ile nowy rząd niemiecki nie zboczy z drogi, wytkniętej przez b. kanclerza, możemy oczekiwać, w najkrótszym czasie, pojawienia się banknotów, opiewających na jeden miljard i więcej marek.

Trudno przypuścić, aby rząd niemiecki doszedł do tak szalonej inflancji bez jakiegoś ukrytego celu. W szaleństwie niemieckiem jest metoda i to bardzo przejrzysta. Odsłania ją paryski „Matin", dowodząc, że rząd niemiecki z całą premedytacją dąży do umyślnego bankructwa (co jest zresztą rzeczą wiadomą) i że, wzamian za bezwartościowe papiery, zgarnia w Anglji i w Ameryce funty sterlingów i dolary, dzięki poparciu tej samej finansjery międzynarodowej, która sili się obecnie obniżyć kurs waluty francuskiej, belgijskiej i polskiej.

Drukowanie banknotów jest dla Niemiec procederem bardzo zyskownym. Polega on na sprzedawaniu anglikom zer papierowych za szczere złoto. Istotnie, kiedy na giełdzie londyńskiej płacono za funt sterlingów 5.000 mk., Berlin dodał jedno zero na banknocie i za to dostał o 9 funtów sterlingów więcej za każdy swój „chiffon de papier"; kiedy z kolei 50.000 mk. spadły do funta, w Berlinie dodano jeszcze jedno zero i znowu tanim kosztem zgarnięto od Anglików liczne funty sterlingów. I tak dalej. Dziś Berlinowi płaci Londyn po funcie sterlingów za siedem czy osiem zer.

Uruchomienie portu w Gdyni.

GDAŃSK, 22-8, W porcie Gdyni mimo trudności finansowych roboty postępują naprzód, tak, iż w ciągu 2 miesięcy dokończone będzie zasypywanie kamieniami mola i ułożenia na nim szyn normalnotorowych, jak również przeprowadzona zostanie do końca mola elektryczność i wodociągi. W ten sposób w jesieni będzie port gdyński uruchomiony dla okrętów oceanicznych o tonaży 10 tysięcy ton, zaś pociągi kolejowe będą mogły zawijać do końca mola, wybiegającego na 600 metrów w głąb morza.

Odpowiedź Francji na notę angielską.

PARYZ, 22-8. (Pat). Odpowiedź francuska wypełniła 18 stron żółtej księgi. W rozdziale pod tytułem „aneks" następuje polemika z tezami angielskiemi, obejmująca 27 stron.

PARYŻ, 22. 8. (PAT.). Odpowiedź francuska na notę angielską, między innemi zawiera oświadczenie rządu francuskiego, który uważa, że sprawa odszkodowań jest związana z całokształtem zagadnień gospodarczych Europy. Rząd francuski zawsze brał pod uwagę niedomagania gospodarcze poszczególnych sojuszników, zwłaszcza sprawę bezrobocia w Anglji.

W dalszym ciągu nota przytacza długi szereg ustępstw francuskich poczynionych dla Niemiec.

Rząd niemiecki nigdy jednak nie liczył się z tem, stwarzając jedynie coraz to nowe przeszkody; nota stwierdza, że do końca roku przeszłego Niemcy przedstawiali swą sytuację finansową i ekonomiczną w jaknajgorszym stanie, jednocześnie rozwijając swój przemysł, odbudowując flotę handlową. Dalej nota oświadcza, że Francja zarządziła okupację Ruhry wskutek tego, że Niemcy nie wypełniły żadnych swych zobowiązań, oraz dlatego, że komisja odszkodowań dała Francji prawo.

Niemcy wbrew traktatom przeciwstawili się za pomocą gwałtownego oporu czynnego, kierow. przez Berlin, oraz przez przemysłowców niemieckich, wbrew interesom Niemiec, kosztującego drożej Niemcy niż wypełnienie zobowiązań Francja życzy zaniechania oporu jako przedwstępnego warunku nawiązania rokowań, jednak okupacja będzie trwała nadal. Ewakuacja będzie odbywała stopniowo w miarę spłat, lecz warunki okupacji będą odmienne od dzisiejszych

Francja co do Zagłębia Ruhry nie ma żadnych celów zaborczych. Termin spłat zależnym jest od dobrej woli Niemiec. Żądania Francji w żadnym razie nie przewyższają zdolności płatniczych Niemiec. Francja domaga się utrzymania nadal ustalonej poprzednio sumy w wysokości 26 miljardów marek złotych, oraz ustalenia należności tytułem długów międzysojuszniczych w wysokości sumy, jaka będzie żądana od Francji.

Francja, nie mogąc przerwać akcji odbudowy, jednocześnie nie może bez końca kontynuować jej na swój koszt. W sprawie długów międzysojuszniczych, Francja nigdy nie zrzekała się obowiązku spłaty swego długu, co dotyczy zaś ustalenia definitywnego całości długu Niemiec, oraz ich zdolności płatniczych, to ocena taka powinna być dokonywana perjodycznie, aby wyznaczone Niemcom raty mogły być zmieniane w zależności od ich sytuacji ekonomicznej drogą odpowiedniej uchwały komisji odszkodowań. Po zaniechaniu biernego oporu Francja jest gotowa zbadać sprawę pogodzenia się i podźwignięcia ekonomicznego Niemiec.

Wszystkie uchybienia Niemiec stwierdzone zostały przez komisję odszkodowań większością trzech głosów, należy jeszcze przypomnieć, że wierzytelności francuskie i belgijskie stanowią 60 proc. ogółu wierzytelności sprzymierzonych. Francja gotowa jest zawsze w tych sprawach dyskutować przyjaźnie z Anglją oraz innemi sprzymierzeńcami, a także przypuszcza, że łatwo można osiągnąć porozumienie co do spła-

Kobiety XIX wieku.

ŻONA CEZARA.

„Moi, je gagnais des batailles,
Joséphine me gagnait des coeurs".
Napoléon.

Pierwsza z kobiet „historycznych" na progu nowego stulecia.,.

Postać nie wybitna, dla charakterystyki wieku bez znaczenia, ale niemniej rozgłośna, jak ciekawa, ze względu na zajmowane stanowisko; narzucającą się oczom naszym, wyobraźni naszej, zajmująca bezpośrednie miejsce obok potężnej, legendowej postaci zwycięzcy z pod Austerlitz i Jeny, sama otoczona legendą sentymentalno-męczeńską. Wobec tej nowej gwiazdy, pojawiającej się nagle na świeczniku, bledną i gasną bodaj najjaskrawsze meteory niewieście ze schyłku XVIII wieku — tak zupełnie, jak wobec dziejów Francji z pierwszego lat dziesiątka XIX wieku bledną dzieje wszystkich państw Europy.

L'impératrice Joséphine!.. małżonka Napoleona! Pierwsza cesarzowa Francuzów, wyniesiona na tron, rzucony z olśniewającą siłą i odwagą, jak pal w sam odmęt zahamowanej rewolucji, wdowa po jakimś ściętym generale, przyobleczona w płaszcz cesarski, unoszony przez królowe i księżne, na której skinienie powstaje jedwabiami szeleszczący i kapiący złotogłowiem jakiś wprost bajeczny, wskrzeszony dwór wersalski; rozsiewająca dokoła siebie łaski i złoto z taką miłościwością i swobodą, jakby w kolebce już ją do roli tej układano — a potem znikająca z widowni, gasnąca tak nagle, jak rozbłysła, jakby pierwsza, pękająca, milknąca struna Napoleońskiej epopei, której końca był upadek cesarzowej Józefiny niejako zapowiedzią,..

I czyliż w istocie była cesarzowa Józefina pożałowania godną, tragiczną ofiarą ambicji Napoleona? Czyliż istotnie bluszcz to był delikatny, jestestwem swem całem przylgnięty do bezdusznego dębu, który strząsł go z siebie z brutalną bezwzględnością?

Przedewszystkiem, jaka to była kobieta, którą w październiku 1795 r. piewszy raz ujrzał w życiu generał Bonaparte i która w dni piętnaście po owem pierwszem spotkaniu kończyła list do niego słowami:

„Bonsoir, mon ami, je vous embrasse"?

* * *

Jest wśród archipelagu Antylów, rzucona na bezbrzeżne wody oceanu, należąca do Francji, wysepka mała, zwana Martyniką. W tysiąc siedemset dwudziestym którymś roku przybył na jej wybrzeża, szukając szczęścia i fortuny, ubogi francuski szlachetka imć pan Kasper Tacher de la Pagerie. Bił się jak ryba o lód, osiadał raz w jednem, raz w drugiem mieście; nie wiodło mu się; długi rosły; rodzina powiększała się; fortuny jak nie widać było tak nie widać. Cóż z tego, że przodkowie walczyli w Ziemi Świętej z sukcesem niemałym! Imć pan Kasper liczył już tylko na cud Boży. Liczył i nie przerachował się. Zjawił się na wyspie gubernator nowy; wielki pan, świetne mający u dwory związki, niemal samodzielny władca na wszystkie kolonje antylskie. Nosił nazwisko również starożytne jak pięknie brzmiące: Beauharnais. Na pozór, jaki mógł istnieć związek między dostojnym gubernatorem z przymierającym z głodu w Fort Royal szlachetką? Dziwnem losu zrządzeniem miał ów związek ustalić się niebawem.

Rzecz pozostała nie rozjaśnioną w jakim charakterze: starszej pokojowej, czyli też „panny do towarzystwa", weszła w dom gubernatora (ożenionego z równie jak on wysoko urodzoną damą) starsza córka Kaspra Tacher de la Pagerie Rzecz atoli jest najpewniejsza, że rychło panna Marja jęła wpływ wywierać nadzwyczajny na gubernatora. Wyszła zamąż za p. Renaudina, bardzo zamożnego kolonistę, ale stanowiska swego nie opuściła wcale; Beauharnais dał mężowi panny Marji posadę urzędnika do specjalnych poruczeń — przy własnej osobie. Stąd widać konsekwencje. Cała rodzina Tacher de la Pagerie, dzięki protekcji córki, protegowanej przez wszechwładnego gubernatora, wydostaje się z biedy i niedostatku; dziać się zaczyna jaknajlepiej papie, mamie, siostrom, braciom. Po latach kilku, zawsze dzięki „protekcji" protegowanej córki, mają już piękną nieruchomość i względną zamożność. Lecz niema niezamąconego szczęścia tu na ziemi! Pięknego poranku gubernator Beauharnais zostaje pozbawiony swego stanowiska i odwołany do Paryża właśnie akuratgdy niebo obdarzyło go tylko co synem. Nie pomogły nic zabiegi i zwlekania; trzeba było wracać do Francji, zabierając, rozumie się, ze sobą panią Renaudin. Natomiast maleńkiego syna zostawiono do czasu na Martynice pod opieką pani Kasprowej Tacher de la Pagerie — skąd już widać, jak zażyłe stosunki istniały między obu rodzinami.

Opuszczając wyspę, gubernator oddał ostatnią jeszcze przysługę rodzinie swej protegowanej. Brata pani Renaudin Józefa, ożenił z dziedziczką bardzo pięknego nazwiska i wcale pięknej fortuny. Panna Róża de Vergers de Sannois pochodziła z jednej z najstarszych i najzamożniejszych rodzin kolonistów antylskich. Dnia 23 czerwca 1763 r. w małej mieścinie Trois Ilets powiła córkę, której na chrzcie św. dano imiona: Marji — Józefy — Róży.

Była to przyszła cesarzowa Józefina.

Czesław Jankowski.

ty części długu niemieckiego, odpowiadającej potrzebom na odszkodowanie, oraz w sprawie przekazania komisji odszkodowań zbadanie sprawy drugiej części długu niemieckiego oraz sprawy międzysojuszniczych długów wojennych. Francja nie przypuszcza, żeby Anglja mogła żądać spłaty długów sojuszniczych przed spłatą przez Niemcy odszkodowań.

Aneks odpowiedzi francuskiej zawiera repliki Poincarego na poszczególne twierdzenia noty angielskiej, między innemi Poincare stwierdza, że stanowisko Francji w sprawie gwarancji jej bezpieczeństwa zostało całkowicie zniekształcone, oraz oświadcza, że gotów jest zbadać sprawę zagwarantowania bezpieczeństwa, ale fakt udzielenia Francji gwarancji nie może pozbawiać jej nawet części słusznych praw do odszkodowań.

Wrażenie w Londynie.

WIEDEŃ, 22. 8. Z Londynu donoszą, że o wrażeniu jakie uczyniła tutaj ostatnia nota francuska, świadczą dwa wypadki: 1) polepszenie kursu franka na londyńskiej giełdzie, 2) opinja „Evening Standard", że dyskusja w kwestji legalności akcji francuskiej w Ruhrze ulegnie w najbliższym czasie zmianie na dyskusję w kwestji moratorjum i gwarancji „Manchester Guardian" stwierdza ważny postęp w stanowisku Francji i przypisuje zmianę stanowiska Francji stanowisku jakie zajął lord Curzon.

O nocie francuskiej we Włoszech.

RZYM. 23, VIII. (PAT). Nota francuska wystosowana do Anglji wywołała tu, odnośnie do części zawierającej obliczenia finansowe, niemiłe zdziwienie. Z obliczeń francuskich wynika, że Włochy mają otrzymać tylko 5 miljardów jako 10 proc. ich udziału. Włochy w tym wypadku nie otrzymałyby tego, czego słusznie się, domagają.

Katasrofa kolejowa.

Pociąg osobowy, który wyszedł z Wilna we środę o g. 7-ej min. 10 wiecz. do Warszawy, na torze Lida--Skrzybowce uległ wykolejeniu się. Wykolejenie się nastąpiło w pełnym biegu i wskutek tego pociągnęło za sobą poważniejsze następstwa. Podług informacyj, jakie zasięgnęliśmy w Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej, skutkiem wypadku 11 osób zostało rannych, 1 dziecko i jedna kobieta zabite. Rannych umieszczono w szpitalu miejskim w Lidzie. Bliższych szczegółów brak. (A. W.)

Chodzą pogłoski, iż pociąg wykoleił się od złe nastawionej zwrotnicy, przez co skierowany został na znajdujący się obok uruchomionego mostu na Niemnie, most w stanie remontu.

Jakoby trzy wagony spadły z mostu do rzeki, przyczem 40 osób miało ponieść śmierć.

TEATR POLSKI (Lutnia)
Dziś:
"Wielki Don-Juan"
komedja romantyczna Haltona i Ditrichsteina
występy K. Junoszy-Stępowskiego

TEATR LETNI (Ogród Bernardyński)
„Królowa Foxtrotta" Operetka R. Stolza.
Występy: L. Rogińskiej M. Dowmunta.
Pocz. o godz. 8 wiecz.

Z Kowieńszczyzny.

W sprawie budżetu państwowego Litwy na rok 1924.

KOWNO Według urzędowego doniesienia w dn. 3 sierpnia na posiedzeniu gabinetu ministrów odbyła się dyskusja tycząca litewskiego przyszłego budżetu W wyniku jej Gabinet Ministrów przyjął uchwałę, w której zostały wyznaczone wytyczne linje polityki budżetowej—stosownie do tych postulatów projekt budżetu obecni się opracowuje przez ministerstwa skarbu, handlu i przemysłu. (WILBI).

Bezpośrednia komunikacja pomiędzy Kłajpedą a Francją.

KOWNO. Jak donoszą, francuskie T-wo Żeglugi „Co General Transatlantique"i„Compagnie Worms et Co" w najbliższym czasie zaprowadzą bezpośrednią komunikację pomiędzy Kłajpedą a portami francuskiemi. Dotychczas komunikacja Litwy Kowieńskiej z Francją była dość utrudniona ze względu na przeładowywanie towarów w Gdańsku, Marjenburgu lub w Ejtkunach. (WILBI).

Emigracja do Ameryki przez Kłajpedę.

KOWNO. Delegat litewski w Kłajpedzie stara się wszelkiemi środkami skierować ruch emigracyjny litewski przez Kłajpedę, dotychczas bowiem wszyscy niemal emigranci z Kowieńszczyzny jadą przez Niemcy zatrzymując się w portach angielskich. (WILBI).

Koleje w obwodzie kłajpedzkim.

KOWNO. Koleje w obwodzie Kłajpedzkim są już całkowicie w rękach litewskich. Już zostały uporządkowane i kursują pociągi osobowe i pocztowe. Wkrótce będą wprowadzone w ruch i pociągi towarowe. W celu ostatecznego zlikwidowania poprzedniego stanu udali się do Królewca przedstawiciele litewscy dla przeprowadzenia układów z niemiecką królewiecką dyrekcją kolejową. (WILBI).

Wprowadzenie państwowego monopolu spirytusowego na Litwie Kowieńskiej.

KOWNO. Na jednem z ostatnich posiedzeń Gabinetu Ministrów uchwalono wprowadzenie monopolu spirytusowego w związku z ukończeniem budowy kowieńskiej fabryki rektyfikacji spirytusu. Fabryka ta będzie w stanie przeprowadzić rektyfikację do 5 miljonów stopni spirytusu, co stanowi ilość niewystarczającą, gdyż spożycie spirytusu na Litwie wynosi 12 z górą miljonów stopni rocznie. W celu wystarczania zapotrzebowaniu mają być założone podobne fabryki w Poniewieżu, Telszach i Wołkowyszkach. Na tem samem posiedzeniu postanowiono zwiększyć akcyzę od spirytusu dla potrzeb leczniczych, gdyż okazało się, że ze względu na taniość ogromne było jego zapotrzebowanie. Wtedy, gdy przed wojną w ciągu roku wydawano na Kowieńszczyźnie wszystkiego 3.000 stopni dla potrzeb leczniczych, w latach ostatnich 150.000 do 200.000 stopni. (WILBI).

Ruch w porcie kłajpedzkim.

KOWNO, W ciągu lipca wpłynęło do portu kłajpedzkiego 207 statków i okrętów: 303 osobowych--107—handlowych. 50 żeglowców,—17 motorówek. Według przynależności państwowej statki te dzielą się w sposób następujący: Niemieckich 119, łotewskich—34, szwedzkich—24, kłajpedzkich 18, duńskich—3, francuskich—1. gdańskich. (WILBI).

KRONIKA.

WILEŃSKA.

— **Bankiet ku czci Marszałka Piłsudskiego.** Wczoraj w salach domu oficera polskiego odbył się bankiet ku czci Marszałka Piłsudskiego. Pierwsze przemówienie wygłosił p. Aleksander Chomiński, nawiązując do różnych faz działalności Marszałka i o refleksjach działalności tej na krańcach naszego kraju.

Następnie zabierali głos pp. Abramowicz, Studnicki Wacław, pani Makowska, pp. Stażewski (imieniem robotników ale akcentem Wielkopolskim) i Kościałkowski.

Wkońcu zabrał głos p. Świaniewicz, którego przemówienie głębokie zrobiło wrażenie na obecnych. Bez żadnych momentów wiecowych, w które obfitowały przemówienia niektórych jego poprzedników, poruszył sprawy zasadnicze i ważne.

Marszałek Piłsudski odpowiedział, że chciał zawsze, aby Polska stanowiła twórczy czynnik historyczny, a zakończył życząc Wilnianom więcej śmiałości.

— **Termin wypłaty pensyj urzędników państwowych.** Wypłaty pensyj urzędniczych, poczynając od przyszłego miesiąca, mają być dokonywane w dwóch terminach: 30 go, względnie 31-go i po 15-ym każdego miesiąca W pierwszym terminie wypłacana ma być pensja zasadnicza, obliczona wraz z wszelkiemi poprzedniemi dodatkami, w drugim zaś dodatek drożyźniano-statystyczny, obliczony na zasadzie uchwał komisji statystycznej, powziętych 2 go i 16-go danego miesiąca.

— **Odjazd pielgrzymki.** Dn. 26 b. m. o godzinie 1-ej wyjeżdża z Wilna pielgrzymka, zorganizowana przez Ligę Robotniczą, do Częstochowy, Krakowa i Zakopanego. Wil. Dyr. Kol. w celu ułatwienia podróży pątnikom, przydzieliła 10 wagonów na przejazd według taryfy ulgowej. (A. W.)

— **Zabawa Ligi Żeglugi Polskiej.** W niedzielę dnia 26 sierpnia r. b. w ogrodzie po-Bernardyńskim odbędzie się zabawa na korzyść budowy floty polskiej. Ze względu na tak doniosły cel, z góry można przewidzieć, że rezultaty będą pomyślne. Zaznaczyć jeszcze należy, że zabawa ta będzie bardzo urozmaicona wielo ma atrakcjami, między innemi będzie loterja fantowa z cennymi fantami.— Wszelkie datki i fanty na loterję przyjmuje skarbnik Towarzystwa p. Szumański ul. Mickiewicza 1.—

— **Nowy urząd pocztowy.** W agencji pocztowej Hudogaj, pow., Wilno i w urzędzie pocztowo-telegr. Jordanów, pow. Myślenice, zaprowadzono służbę w Hudogaju telegraficzną i telefoniczną, a w Jordanowie telefoniczną.

TEATR i MUZYKA.

— **Teatr Polski** (Lutnia.) Dziś poraz ostatni komedja Haltona i Dietrichsteina: „Wielki Don Juan", ze świetnym K. Junosza Stępowskim w roli śpiewaka Jean Paurel.

Jutro premjera „Banco" komedji Savoir'a z pierwszym amantem teatrów warszawskich na czele. W sztuce biorą udział pp. Bohdańska, Habrowska, Wyrwicz-Wichrowski, Milski.

— **Teatr Letni (w ogrodzie Bernardyńskim).** Dziś w dalszym ciągu operetka Stolza „Królowa Foxtrotta", która dzięki nadzwyczaj melodyjnej muzyce, oraz ciekawej treści libretta zdobyła sobie wielkie uznanie. Rolę tytułową gra p. Loda Rogińska. Rolę kawalera de Picodoro odtworzy p. Mieczysław Dowmunt, który w tej operetce pożegna Wilno. Resztę obsady tworzą pp. Józefowiczowa, Bielicz, Józefowicz i Marjański.

W sobotę premjera głośnej operetki Ejslera „Wróg kobiet".

Dyrekcji teatru Letniego udało się pozyskać świetną parę baletową pp. Leokadję Niemiżankę i p. Romana Morawskiego, baletmistrza opery Drezdeńskiej, Berlińskiej i ostatnio Poznańskiej, którzy w operetce „Wróg kobiet" odtańczą taniec „Normandzki" do muzyki Liszta.

KRADZIEŻE i WYPADKI.

— **Wykolejenie pociągu.** W ubiegły poniedziałek na stacji Nowowilejka podczas wycofywania ze szlaku żwirowego wykoleił się parowóz z tendrem pociągając za sobą 3 platformy. Wypadków z ludźmi i innych następstw nie było. W tym że dniu na stacji Brześć 1 wykoleił się parowóz, z przyczyn dotychczas niewyjaśnionych, podążający do stacji Brześc Centralny. Wykolejenie się nastąpiło w ten sposób, że po zejściu z szyn parowóz ten przebiegł jeszcze 170 metrów toru, zarywając się w ziemię. (A.W.)

— **Zatrucie grzybami.** Dn. 23 b. m. zatruła się grzybami 62 letnia Anna Jurcewiczowa (Kalwaryjska 82.) Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy odwiózł chorą do szpitala św. Jakóba.

— **Zginęła dziewczynka.** Marja Osiecka (Archangielska 90) powiadomiła policję o zaginięciu jej wychowanki 11 letniej Janiny Jankowskiej.

— **Zbłąkany chłopiec** Policją 7-go kom. zatrzymała małego chłopaka Antoniego Gałosza, który nie może wskazać miejsca swego zamieszkania.

— **Oszustwo.** Józef Puszkarnik (Zarzecze 19) powiadomił policję, iż piekarz Stefan Odwonowski (Antokól 67), któremu dawał mąkę na wypiek chleba, dn. 20 b. m. wziął mąki w ilości 10 worków oraz wagi i wszystko to sprzedał, a sam gdzieś znikł.

— **Opór policji.** Policja 3-go kom. zatrzymała za nieostrożną jazdę dorożkarza A. Tosjanowskiego. Przy zatrzymaniu ów osobnik stawił opór policji.

— **Kradzież.** Na stacji osobowej z wagonu 2-ej klasy № 9852 skradziono firanki.

Z CAŁEJ POLSKI.

— **Wycieczka Polaków amerykańskich.** 11 b. m. przybyła do Lwowa wycieczka polaków amerykańskich w liczbie 14 osób pod przewodnictwem redaktora „Kurjera Nowojorskiego" Władysława Wuszy. (Pat).

— **Konkurs lotniczych samolotów bez silników w Nowym Targu.** Z powodu złej pogody oraz nieodpowiedniego wybrania terenu, konkurs został przeniesiony na czas od 27 sierpnia do 5 września do miejscowości Czarna Góra pod Białką. (Pat).

— **Eksport towarów łódzkich na daleki wschód.** Pertraktacje w sprawie eksportu towarów łódzkich na daleki wschód są obecnie w toku. Zamówienia na towary napłynęły z Charbina i Szanghaju od tamtejszych polskich towarzystw handlowych. Zamówienia opiewają na bardzo wysokie sumy i dotyczą przeważnie towarów wełnianych i bawełnianych. (Aw.).

ZE ŚWIATA.

— **Napad bandytów chińskich.** Według doniesień Reutera, chińscy bandyci napadli miasto Han-Kau, podpalili szpital misji angielskiej, kościół katolicki oraz dzielnicę cudzoziemską, poczem splądrowali miasto. Miejscowy garnizon po rozpaczliwej obronie, w której stracił 8 zabitych, musiał się wycofać z miasta.

— **Zebranie Stanicy Kozackiej.** Dn. 19 b. m. odbyło się w Belgradzie zebranie kozaków, należących do stanicy miejscowej, pod przewodnictwem atamana Kutyrina

— **Propaganda za pomocą filmu.** Berlińskie kinoteatry wyświetlają film propagandystyczny, ilustrujący rzekomo akty gwałtu, dokonane przez Francuzów na terytorjum okupowanem. Film częściowo składa się z obrazów fotografowanych potajemnie na terytorjum okupacji, częściowo zaś z obrazów inscenizowanych specjalnie na terytorjum Rzeszy. (Aw.)

— **Nafta na Sachalinie.** Japończycy przystąpili do intensywnej eksploatacji kopalń naftowych w północnym Sachalinie. Prace prowadzone są pod ochroną wojskową. Otrzymywana ropa ma być nader wysokiego gatunku. (Aw.).

— **Wylew Rangoonu w południowej Birmie** wywołał niebywałą katastrofę. Zalane zostały wszystkie plantacje ryżu, 5.000 tysięcy mieszkańców nadbrzeżnych pozostało bez dachu nad głową.

— **Katastrofa samochodowa w Pirenejach.** Dn. 14 bm. wydarzyła się katastrofa samochodowa w okolicach Tarbes (Departament Wysokich Pirenejów). Autobus wiozący turystów spadł w przepaść koło Saint Sauveur, skutkiem czego 25 osób z pośród podróżnych poniosło śmierć na miejscu.

BIURO LEŚNE PARCELACYJNE
J. ŁASTOWSKI B. ŚWIĘTORZECKI
Wilno ul. Mickiewicza, (Ś-to Jerska) Nr. 42, m.5.
Informacje od godz. 9—10 i 5—6 w.
Szacowania leśne, parcelacje majątków ziemsk. wszelkie roboty miernicze: sporządzanie, kopjowanie planów i in.

TEATR LETNI.

Występy pożegnalne p. J. Redy.

Na pożegnanie publiczności wileńskiej, która go stale przyjmowało owacyjnie i darzyła oznakami szczerego zadowolenia, wybrał p. J. Redo ze swego bogatego repertuaru role najstosowniejsze, a mianowicie: hr. Boniego w „Księżniczce czardasza", hr. Luksemburga w operetce tak zatytułowanej i hr. Daniela w „Wesołej wdówce".

O roli hr. Boniego i wysoce artystycznem jej odtworzeniu przez znakomitego artystę jużeśmy niedawno pisali, kiedy p. Redo w niej po raz pierwszy tutaj występował, i nic nowego dodać nie możemy. Znając już dobrze indywidualność artystyczną p. Redy, nie wątpiliśmy, że rola hr. Luksemburga najzupełniej się nadaje do jego środków wykonawczych i oczekiwania nasze nie tylko nie były zawiedzione, lecz gra p. Redy zjednała mu entuzjastyczne oklaski.

Jeżeli we wszystkich uprzednich rolach był p. Redo godny niezwykłej sławy, jaką się oddawna cieszy, to niewątpliwie w roli hr. Daniela daje artysta najszczytniejszą swą kreację, pod każdym względem, stając narówni z najznakomitszymi wykonawcami tej tak sympatycznej i wdzięcznej roli.

Łatwo zrozumieć, że tak świetne zakończenie całego szeregu wybornych występów gościnnych pozostanie trwale w pamięci rozentuzjazmowanej publiczności, która nader serdecznie żegnała odjeżdżającego artystę, wywołując go wielokrotnie i zasypując kwiatami.

Z wykonawców, występujących jednocześnie z p. Redem w rolach, w których jeszcześmy dotąd tych artystów nie widywali, dodatnio się wyróżnił p. Józefowicz jako Brissard w operetce „Hrabia Luksemburg". Po raz pierwszy widzieliśmy p. Rogińską jako „Wesołą wdówkę". Że taka wyborna artystka odtworzyła swą rolę z wdziękiem sobie właściwym i śpiewała ładnie to się rozumie, wszakże zdawała się tego wieczoru nie tak dobrze—jak zwykle — głosowo usposobiona. Bardzo dobrze wywiązał się z roli Rossiliona p. Józefowicz, chociaż partja ta trochę za wysoka dla ładnego i dzwięcznego głosu tego utalentowanego artysty. Całe przedstawienie „Wesołej wdówki" zdradzało chwilami, że niedostatecznie wypróbowano, ufając obznajomieniu się artystów z tem dziełem tak niezwykle popularnem.

„Królowa Foxtrota"

Wznowienie poniedziałkowe tej ładnej operetki R. Stolza, która się dużem powodzeniem cieszyła w zimie, w teatrze na Pohulance, mogło najzupełniej dowieść, że możemy mieć przedstawienie stojące na prawdziwie wysokim poziomie, ograniczając się miejscowemi siłami artystycznemi.

Czy to jednak zdoła przekonać tę część publiczności, której imponują tylko nazwiska artystów przyjezdnych?..

Jużeśmy w zimie—po premjerze—stwierdzili, że „Królowa Foxtrota" zasługuje na uznanie jej, jako jednej z najlepszych operetek, i tym razem znaleźliśmy najzupełniejsze potwierdzenie naszego poglądu. Treść i muzyka bardzo dobre.

Oprócz roli margrabiego, tutaj obecnie wykonanej, po raz pierwszy, przez p. Bielicza, który grał ją z umiarem artystycznym, godnym wszelkiego uznania, cała obsada pozostała bez zmiany i dała możność artystom wykazać ponownie wszystkie swe dawne zalety.

Pani Rogińska w roli tytułowej była bez zarzutu. P. Marjański może zaliczyć rolę porucznika marynarki do najlepszych swych zdobyczy artystycznych. Niezrównany p. Dowmunt i wyborni pp. Józefowiczowie wielce się przyczynili do powodzenia operetki, która przeszła z dużem ożywieniem i była gorąco oklaskiwana. Szczególnie dobrze były przygotowane oba pierwsze akty.

Orkiestrą i śpiewiem dyrygował bardzo dobrze p. Wiliński, a koncertmistrz p. Jadłowker artystycznie grał trudne ustępy solowe na skrzypcach.

Michał Józefowicz.

TELEGRAMY.

Poważna sytuacja w Grecji.

ATENY, 22. 8. (PAT.). Strajk generalny w całej Grecji wzmaga się. Mimo energicznych zarządzeń ze strony rządu zachodzi możliwość rozruchów oraz upadku gabinetu.

Wykrycie organizacji komunistycznej.

RZYM, 23. 8. (PAT.). Pisma donoszą, że policja genueńska wykryła biuro organizacji komunistycznej, związanej z Moskwą. Aresztowano kilka osób.

Zniesienie tajności map wojskowych.

WARSZAWA, 23. 8. (PAT.) Ministerstwo Spraw Wojskowych publikuje komunikat o zniesieniu tajności map wojskowych. Nabywanie więc map, produkowanych przez Wojskowy Instytut Gieograficzny, jest dostępne dla każdego obywatela Rzeczypospolitej.

Wpływy polskie w przedsiębiorstwach górnośląskich.

WARSZAWA, 23.VIII. (A. w.). „Gazeta Warszawska" podaje, że największe przedsiębiorstwa na Górnym Śląsku: Huta Królewska i Laury, mają być przekształcone, wskutek zmian zaszłych w posiadaniu kapitału zakładowego Towarzystwa, na Towarzystwo polskie, z przeniesieniem siedziby do Katowic i Warszawy. Pociągnie to za sobą obsadzenie stanowisk kierowniczych przez Polaków.

Nowa partja.

RZYM. 23.VIII (PAT). Pisma donoszą o tem, jakoby miała powstać tam nowa partja katolicko-sycylijska, przeciwstawiająca się partji „popolari".

Odpowiedź belgijska.

BRUKSELLA. 23.VIII (PAT). Gabinet zaaprobował projekt odpowiedzi na notę angielską.

W Mińsku „po polski goworit' wospreszczajetsia".

WARSZAWA, 23-8. (Aw). Z Mińska dochodzą wiadomości, że miejscowe sowiety uchwaliły, jako języki urzędowe: Białorusi, język rosyjski, białoruski i żargon. Osoby, zajmujące stanowiska oficjalne, będą zmuszone nauczyć się wszystkich 3 języków urzędowych. O języku polskim, którym mówi znaczna ilość tamtejszej ludności, zapomniano.

Wielki Kongres b. wojskowych.

BRUKSELA, 23-8. (Aw). W czasie od 1-go do 11-go września odbędzie się tutaj IV-ty Kongres b. wojskowych walczących w szeregach armji koalicyjnych w czasie od 1914 do 1918 roku. W Kongresie wezmą udział organizacje byłych wojskowych i inwalidów w państwach sprzymierzonych łącznie ze Stanami Zjednocz. Na porządku dziennym znajdują się między innemi: sprawa utworzenia giełdy pracy, sprawa zaopatrzenia inwalidów w protezy, lekarstwa, wymiana wzajemna sierot po poległych i t. d.

Jugosławja a Sowiety.

RYGA, 22-8. (Pat). Donoszą z Moskwy, że rząd Jugosłowiański wyraził zgodę na wznowienie stosunków handlowych i konsularnych z Rosją Sowiecką, nawet przed nawiązaniem oficjalnych stosunków dyplomatycznych.

Francja nie nawiąże stosunków handlowych z Bolszewją przed dyplomatycznemi.

MOSKWA, 23.VIII. (A w.). Senator de Monzie w wywiadzie z „Izwiestjami" oświadczył, że wrażenia dotychczasowe z pobytu w Moskwie potwierdzają jego przekonania, iż nie może być mowy o stosunkach ekonomicznych francusko-rosyjskich przed ustaleniem norm polityczno-dyplomatycznych. De Monzie uważa za najbardziej wskazane zawarcie umowy między Francją a Rosją, analogicznej do umowy duńsko-rosyjskiej. Umowa taka powinna być zawarta przed wyborami do Izb Prawodawczych francuskich, które odbędą się w maju roku przyszłego. Wprowadzanie bowiem tej kwestji do walki wyborczej nie byłoby wskazane.

Wierny sługa Sowietów.

MOSKWA, 23.VIII. (A. w.). Patryarcha Tichon wystosował ponowne wezwanie do kleru, w którem oświadcza raz jeszcze, że cerkiew nie chce mieć nic wspólnego z kontrrewolucją. Powrót do dawnego ustroju, czytamy w wezwaniu, jest wykluczony. Cerkiew prawosławna uznaje i podtrzymuje władzę sowiecką, ponieważ niema władzy niepochodzącej od Boga. Cerkiew zanosi modlitwy za Rosję i władzę sowiecką. Pod koniec wezwanie nakłada na kler obowiązek wytłomaczenia wiernym, jak dalece cerkiew prawosławna wyzwoliła się od wpływów kontrrewolucji.

Podatki i długi Litewskie.

KOWNO. Według danych Centralnego Statystycznego Biura, na każdego mieszkańca przypada bezpośrednich i pośrednich podatków 2,48 dolarów, państwowego długu — 2,26 dolarów. (WILBI).

WARSZAWSKA GIEŁDA
urzędowa 23 sierpnia b. r.

Dolary	248000
Franki francuskie	14000
Przekazy: NewYork	248.000
Berlin	0,05½-0.05
Londyn	1.130.000-1.200.000
Paryż	14150-13800-14150
Wiedeń	351
Praga	7.230
Belgja	11195
Szwajcarja	44900

Tendencja zwyżkowa z wyjątkiem niemieckiej

GDAŃSKA GIEŁDA
urzędowa 23 sierpnia b. r.

Marka polska	1995-2005
Przekazy; Warszawa	1995.-2005
New-York	4738125-4761875
Londyn	21695625-21804375
Paryż	263850 - 268168
Poznań	1995-2005

BERLIŃSKA GIEŁDA
urzędowa dnia 23 b. r.

Przekazy: New-York	5067300-5072700
Londyn	22942500-23057500
Paryż	283250-284710
Wiedeń	7281-7319
Praga	149125-150375
Belgja	223440-224460
Szwajcarja	917700-922500

Tendencja spokojna.

WILEŃSKA GIEŁDA.

Ruble złoto	158000-154000-154000
Wil. Pryw. Banku Handl.	164000, 160000, 160000

Redaktor
Stanisław Mackiewicz.

Ogłoszenia.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31 lipca 1923 r. pod Nr. 377 wciągnięto:

R. H. A. 1—377. Firma: „Spółka „Atłas" J. Zajdelson i M. K. Efron". Siedziba w Wilnie przy ul. Zawalnej pod Nr. 60. Przedmiot—sklep bławatny. Przedsiębiorstwo rozpoczęło swe czynności w dniu 27 lipca 1923 r. Spólnicy Jankiel Zajdelson i Mowsza-Kopel Efron, zamieszkują w Wilnie: pierwszy przy ul. Szopena pod Nr. 3 i drugi przy ul. Zawalnej pod Nr. 60. Spółka firmowa zawarta w dniu 19 czerwca 1923 r. na termin 3-ch lat. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle i zobowiązania, wydawane w imieniu spółki, winny być podpisywane przez obu spólników łącznie.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31 lipca 1923 r. pod Nr. 385 wciągnięto:

R. H. A. 1—385. Firma: „Kazimiera Bobowicz". Siedziba w Wilnie przy ul. Giedyminowskiej pod Nr. 64. Przedmiot—sklep spożywczy. Przedsiębiorstwo egzystuje od dnia 29 września 1919 r. Właścicielka przedsiębiorstwa Kazimiera Bobowicz zamieszkuje w Wilnie przy ul. Giedyminowskiej pod Nr. 64.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31 lipca 1923 r. pod Nr. 390 wciągnięto:

R. H. A. 1—390. Firma: „Bengen Mejer". Siedziba w Wilnie ul. Wiłkomierska pod Nr. 62. Przedmiot—sklep spożywczy. Przedsiębiorstwo egzystuje od 1918 r. Właściciel przedsiębiorstwa Bengen Mejer zamieszkuje w Wilnie przy ul Wiłkomierskiej pod Nr. 62.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31 lipca 1923 r. pod Nr. 378 wciągnięto:

R. H. A. 1—378. Firma: „Buss Chaja Leja". Siedziba w Wilnie przy ul. Zawalnej pod Nr. 32. Przedmiot — sklep wód owocowych i wyroby tytoniowe. Przedsiębiorstwo egzystuje od 1915 r. Właścicielka przedsiębiorstwa Buss Chaja Leja, zamieszkuje w Wilnie, przy ul. Zawalnej pod Nr. 32.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Przetarg.

Szefostwo Inżynierji i Saperów D. O. K. III w **Grodnie** ogłasza na dzień 10-go września 1923 roku na godzinę 12-tą przetarg na:

A) Roboty przy rozbiórce baraków b. Obozu Internowanych w **Tucholi**, przewozie uzyskanego z rozbiórki materjału budowlanego i inwentarza do rampy naładowczej w **Tucholi**, naładowanie na wagony, wyładowanie w **Mołodecznie** i **Krasnem** i dowóz do miejsca budowy koszar.

B) Rekonstrukcję (odbudowę) niektórych budynków pochodzących z **Tucholi** w rejonie **Mołodeczna**, ze zmianami, wskazanemi w zatwierdzonych przez M. S. Wojsk. projektach i kosztorysach.

C) Roboty przy budowie koszar dla 86 p. p. i II Dywizjonu 19 p. a. p. w **Helenowie** pod **Mołodecznem**, na gruntach pokościelnych w **Mołodecznie i w Krasnem** z zastosowaniem wszystkich materjałów budowlanych, otrzymanych z rozbiórki baraków w **Tucholi**.

Wszystkie roboty, wskazane wyżej pod lit. A, B, C, stanowić będą całość akcji budowlanej i jako takie będą oddane jednemu przedsiębiorstwu.

Wszelkie bliższe wyjaśnienia, wysokość wadjum, warunki ogólne, szczegółowe i techniczne, plany, kosztorysy ślepe i wykazy robót można otrzymać do wglądu w Kierownictwie Budowy Koszar dla 86 p. p. i II-19 p. a. p. -Wilno ul. Jagiellońska Nr. 8 I-sze piętro, w godzinach urzędowych od 10-tej do 13.

Oferty należy złożyć według szczegółowych warunków obowiązujących oferenta przy składaniu ofert, przed godziną 12-tą dnia 10 września 1923 r. w Szefostwie Inżynierji i Saperów D.O.K. Nr III w **Grodnie**, ul 3-go Maja Nr. 6, gdzie odbędzie się również przetarg. Szefostwo Inż. i Sap. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na najtańszą ofertę.

Szefostwo Inżynierji i Saperów
D. O. K. III **Grodno**
L. dz. 30 inż. A. B. 64.

Poszukuje się dla Wileńszczyzny energicznego i doświadczonego

Architektę lub Inżyniera budowlanego

dla prowadzenia robót budowlanych, mającego również doświadczenie w kierowaniu stolarnią mechaniczną. Oferty z życiorysem i określeniem żądanego wynagrodzenia prosimy skierowywać wprost pod adresem:
Zakłady Fabryczne Possehla, Nowo Wilejka koło Wilna.

Doktór
Oskar Szapiro
(ul. Ad Mickiewicza 5)
wrócił

Miłosierdziu czytelników naszych

polecamy wdowę z inteligencji, z trojgiem małych dzieci, z których jedno chore nieuleczalnie, utrzymującą matkę staruszkę 89-cio letnią. Ofiary choćby jaknajmniejsze „dla biednej wdowy" prosimy nadsyłać do Administracji „Słowa".

polecamy biedną 85-cio letnią staruszkę nie mającą środków do życia. Łaskawe ofiary przyjmuje Administracja „Słowa" lub bezpośrednio ul. Garbarska 16. Irena Boratyńska.

polecamy biednego, ociemniałego staruszka z chorą żoną (po operacji). Łaskawe ofiary proszę składać do Admin. „Słowa" dla „Ociemniałego".

Biedna wdowa utrzymująca rodzinę, została okradziona z powierzonych jej pieniędzy, prosi więc litościwych ludzi o składkę pieniężną, gdyż takowe musi zwrócić właścicielowi, lub stracić posadę.
Łaskawe ofiary przyjmuje Administracja „SŁOWA" dla „M. A."

Agronom - praktyk Wilnianin, przybyły z Rosji, poszukuje dzierżawy niedużego majątku w pełnym biegu lub odpowiedniej posady jako administratora w rolniczo-leśnym interesie Łaskawe oferty: Podbrodzie, Ziemia Wileńska, zaścianek Zabłocie dla Piotra Czepanis.

Potrzebne niezwłocznie mieszkanie (2 pokoje z kuchnią) bez mebli. Łaskawe oferty: na ul. Zarzeczną № 7 m. 6.

D-r Med.
D. Zeldowicz
z Moskwy. Spec. wenerycz., moczopł., syfilis i skórne od 9—1 5—8 Mickiewicza 24-

Biuro nauczycielskie
M. Bagińskiej
Wilno, ul. Jagiellońska 7-8
Poleca nauczycieli, nauczycielki, bony, ochmistrzynie, apteczkowe i t. p. Otwarte od 9-tej do 1-szej.

Wieczorowe Kursy Maturalne i przygotowawcze im. **Piotra Skargi** w Wilnie, ul. św. Jańska Nr. 3. szkoła 1 piętro. (Godziny urzęd. od 4—9 popoł.) Wpisy na nowy rok szk. 1923-24. I. Kursy gimnazjalne i realne do matury, przygotowawcze do egzaminów z 6-ciu i 4-ch klas. II. Kursy ogólnokształcące (grupy do wyboru). Informacje bezpłatnie. (Na odpowiedź piśmienną znaczki pocztowe).

Nadleśnictwo Dóbr Dolsk, poczta Maciejów, Wołyń, zakupi natychmiast jednego żywego puhacza. Uprasza się o złożenie ofert.

Młodzieniec z 5-cio klasowem wykształceniem, pozostający bez środków do życia, przyjmie jakąkolwiek pracę. Łaskawe oferty sub. „Młodzieniec"

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE
Zmiękcza i usuwa bez bólu
Cholekinaza
H. Niemojewskiego
Ataki w zupełności ustają
OBJAWY (początkowe). Ból w bokach i w dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda, język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszkach. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. OBJAWY (podczas ataków). W dołku i w wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej—pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatki. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie żeber i parcie na kiszkę stolcową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze zimne, poty, żółtaczka.
Bliższych informacji udziela Aptekarz fizjolog H. Niemojewski Warszawa, Nowy Świat 5. Skład główny I. B. Segal Wilno.
Sprzedaż w Składach Aptecznych i Aptekach.

Restauracja **„APOLLO"** Dąbrowskiego 5
DZIŚ **Zmiana programu**
Gościnne występy artystyczne
Początek o godzinie 9-tej wieczorem.

POKOST CZYSTO LNIANY
poleca najstarsza fabryka pokostu egz. od r. 1848
A. Kociołkiewicz i S-ka
Warszawa, Jerozolimska 18. Telef. 22-97

AKUSZERKA z WARSZAWY udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Zgubiono tymczas. zaświadcz. wyd. przez P. K. U. Wilno, na im. Antoniego Draguna. Uniew. się. —

Wydawca: w zastępstwie współwłaścicieli — Stanisław Mackiewicz. Druk. S. Bekiera Subocz 2.